

DOI: 10.31648/kpp.7386

Kacper Kostrzewa

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-0050-9643

kacper.kostrzewa04200@gmail.com

Zasadnicza zmiana okoliczności w świetle postanowień Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów i polskiej praktyki traktatowej*

Zasada *pacta sunt servanda* jest podstawową zasadą prawa prywatnego i międzynarodowego. Wywodzi się z prawa rzymskiego i wyraża obowiązek przestrzegania zawartych umów. W historii nowożytnej potwierdzono ją już w Deklaracji londyńskiej z 1871 r.¹, a jej korzeni można doszukiwać się w samej naturze moralnej, logice czy w specyfice prawa². Nieodłącznie jest z nią związana zasada dobrej wiary, określana jako podstawa wszystkich praw i fundamentalna zasada prawa. Jej źródłem są idee praw naturalnych. Uczestnicy stosunków międzynarodowych są zobligowani w swoim postępowaniu kierować się tą zasadą, lecz co do samej jej definicji i znaczenia nie ma powszechnej zgody wśród przedstawicieli nauki prawa międzynarodowego³. Paradoksalnie nieodłącznym elementem tych dwóch świętych zasad jest reguła *rebus sic stantibus* wyrażona w art. 62 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 23 maja 1969 r. (dalej jako Konwencja wiedeńska lub Konwencja) jako zasadnicza zmiana okoliczności. Pozwala ona powołać się na zasadniczą zmianę okoliczności, jaka zaszła od momentu zawarcia umowy i nie była przewidziana przez strony, jako przyczynę do wygaśnięcia umowy lub wycofania się z niej⁴.

*Esej został nagrodzony I nagrodą w Konkursie Prawa Międzynarodowego Publicznego im. Prof. dra hab. Jana Białocerkiewicza, edycja 2020/2021.

¹W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2011, s. 80.

²S.E. Nahlik, *Wstęp do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1967, s. 320–321.

³E. Lis, *Zasada dobrej wiary w prawie międzynarodowym*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, nr 1, s. 26–28.

⁴J. Białocerkiewicz, *Prawo międzynarodowe publiczne zarys wykładu*, Olsztyn 2003, s. 77–79.

Rys historyczny

Klauzula *rebus sic stantibus* jest chyba jedną z najbardziej spornych i kontrowersyjnych zasad prawa międzynarodowego. Jej geneza jest bardzo dyskusyjna. Pierwsze nawiązania do tej zasady można spotkać już w pismach Cycerona, lecz stanowcza większość badaczy uważa, że reguła ta nie była wówczas znana⁵. Jej pierwowzór upatruje się w pracach średniowiecznych glosatorów lub w dziełach filozofów. Za twórcę terminu *rebus sic stantibus* uważany jest francuski prawnik André Tiraqueau, żyjący w XVI w.⁶ Istnieją jednak głosy, że twórcami tego terminu są glosatorzy działający na terenie dzisiejszych Włoch w XII w. Początkowo całkiem inaczej pojmowano tę klauzulę. Definiowano ją w ten sposób, że wszelki stosunek prawny może zgasnąć lub ulec zmianie, o ile wymaga tego zaszła zmiana stosunków⁷. Zasada ta z upływem lat stała się powszechną koncepcją prawa prywatnego, a w pracach wybitnych postaci epoki można znaleźć teorie, które posłużyły do rozwoju zasadniczej zmiany okoliczności na arenie międzynarodowej. Niccolò Machiavelli wspomina o tym, że władca powinien kierować się zmianami losu, a o zmianie okoliczności pisali również Baruch Spinoza, Thomas Hobbes oraz Emmer de Vattel⁸. Rozwój tej normy i okazane jej zainteresowanie przez dyplomatów wynikały głównie z potrzeb życia międzynarodowego oraz z konieczności zahamowania swobody odrzucania istniejących zobowiązań międzynarodowych⁹. Na przestrzeni dziejów z klauzuli tej korzystała m.in. Francja, Szwajcaria, Rosja oraz Polska w dwudziestoleciu międzywojennym. Wiek oświecenia w Europie rozpoczął falę krytyki wobec zastosowania tej zasady, co poskutkowało dominowaniem zasady *pacta sunt servanda* w prawie prywatnym w XIX w.¹⁰

Zasadnicza zmiana okoliczności w prawie traktatów

Polskie prawo było jednym z pierwszych, które uregulowało klauzulę *rebus sic stantibus* na gruncie prawa prywatnego. Uregulowania te były wzorem dla innych państw europejskich, a ich odmiany zawiera prawo angielskie, włoskie i niemieckie¹¹. W wyniku tego wielu znawców prawa międzynarodowego reprezentuje stanowisko traktowania normy *rebus sic stantibus* jako ogólnej zasady prawa, w wyniku czego jest

⁵J. Szymański, *Klauzula rebus sic stantibus w prawie traktatów z perspektywy historycznej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2013, t. 12, s. 354.

⁶Ibidem, s. 355.

⁷R. Jastrzębski, *Geneza i znaczenie klauzuli rebus sic stantibus w polskim prawie prywatnym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa” 2010, nr 15, s. 155.

⁸T. Jasudowicz, *Wpływ zmiany okoliczności na obowiązywanie umów międzynarodowych: norma rebus sic stantibus*, Toruń 1977, s. 31–36.

⁹Ibidem, s. 37.

¹⁰R. Jastrzębski, op. cit., s. 156.

¹¹P. Olechowski, *O przejawach klauzuli rebus sic stantibus w zagranicznych porządkach prawnych i prawie międzynarodowym*, „Przegląd Prawo-Ekonomiczny” 2017, nr 40, s. 121–122.

ona źródłem prawa według Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości¹². Poglądy te podzielali np. Hersch Lauterpach lub Hartley W. Shawcross¹³. Uzasadniali swoje stanowisko tym, że obowiązywanie danej normy w wewnętrznych systemach prawnych jest przesłanką do istnienia podobnej normy w prawie międzynarodowym, a norma ta powinna zostać dostosowana do specyfiki stosunków międzynarodowych¹⁴. Na często podnoszone pytanie: jaki charakter ma omawiana klauzula, odpowiedzi udzielił MTS, a raczej potwierdził podnoszoną tezę, że klauzula ta ma charakter zwyczajowy. W 1973 r. w sprawie dotyczącej rybołówstwa między Wielką Brytanią a Islandią uznał, że art. 62 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów może być uznany za kodyfikację prawa zwyczajowego w kwestii wygaśnięcia traktatów¹⁵. Do wykształcenia przepisu prawa zwyczajowego konieczna jest powszechna i długotrwała praktyka (*usus*) oraz przekonanie o zgodności tej praktyki z prawem (*opinio iuris*). W tym przypadku bez wątplenia praktyka państw spełnia powyższe przesłanki, a ich stanowisko na arenie międzynarodowej i liczne próby kodyfikacji tej klauzuli spełniają przesłanki *opinio iuris*. Feliks Lachs wspominał, że niektórzy autorzy uznali art. 31 i art. 435 traktatu wersalskiego z 1919 r. za usankcjonowanie zasady *rebus sic stantibus*, w wyniku czego zasada ta przestała być normą prawa zwyczajowego, a stała się normą prawa pisanego. Autor jednak zaznaczył, że nie zgadza się z tym poglądem¹⁶. Próbę kodyfikacji tej normy zawiera również konwencja hawańska o prawie traktatów z 1928 r., lecz nie weszła ona w życie z powodu zbyt małej liczby ratyfikacji. Pierwszymi sukcesami było zawarcie klauzuli *rebus sic stantibus* w art. 108 Karcie Narodów Zjednoczonych oraz w art. 109 Karty Organizacji Państw Amerykańskich podpisanej w 1948 r. w Bogocie.

Prawdziwy spór wobec normy *rebus sic stantibus* rozgorzał podczas prac nad kodyfikacją prawa traktatów w latach 1949–1969. W pracach tych brali udział zarówno najwybitniejsi brytyjscy specjaliści od prawa międzynarodowego, jak i delegacje z całego świata, w tym także z Polski. Prace kodyfikacyjne trwały w atmosferze podziału świata na kapitalistyczny Zachód, socjalistyczny Wschód oraz kraje Trzeciego Świata. Trzeba było się zmierzyć z tym, że klauzula *rebus sic stantibus* kształtowała się i była praktykowana przez setki lat. Na uwadze trzeba było mieć również wspomniane próby jej kodyfikacji. Wówczas podstawę doktryny *rebus sic stantibus* stanowiła domniemana klauzula mówiąca, że zawarta umowa traci swoją moc obowiązującą, jeżeli nastąpi istotna zmiana okoliczności, w jakich ją zawarto. Rzecz jasna nie wszyscy byli zwolennikami tej klauzuli, a paradoksalnie wątpliwości co do jej umieszczenia w Konwencji wiedeńskiej wyrażały Stany Zjednoczone, które wielokrotnie z niej korzystały. Wątpliwości wyrażał również m.in. James L. Brierly, który był zwolennikiem

¹² Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (Dz.U. z 1947 r., Nr 23, poz. 90), art. 38, dalej jako Statut MTS.

¹³ J. Szymański, op. cit., s. 358–359.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem, s. 362.

¹⁶ F. Lachs, *Zasada „rebus sic stantibus” i jej stanowisko w systemie prawa międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1929, t. 9, z. 3, s. 277–278.

przestrzegania zasady *pacta sunt servanda*¹⁷. W opozycji do tych założeń stali liczni zwolennicy tej klauzuli, razem z koncepcjami na jej końcowy kształt. Największe uznanie zyskała myśl Humphrey'a Waldocka zaprezentowana w jego sprawozdaniu w 1963 r. Uważał on, że m.in. zasadnicza zmiana okoliczności prowadzi do wygaśnięcia traktatu, gdy dotyczy zmiany okoliczności, które były podstawą umowy. Jego zdaniem na zmianę tę nie można się powołać przy traktatach dotyczących transferu terytorium lub ustalenia granicy¹⁸. Aspekt ten był bardzo ważny dla delegacji polskiej, o czym po latach wspomina jej były członek Renata Szafarz. Polskie przemówienie w tej sprawie zostało dobrze przyjęte, a na uwadze delegacja miała głównie utrzymanie traktatów granicznych polsko-niemieckich¹⁹. Część państw, zwłaszcza te rozwijające się, uznawała z początku przepis za zbędny – kraje uważały, że godzi on w prawo do samostanowienia. Zdecydowana większość jednak była za utrzymaniem tego ograniczenia. Swoją rolę w brzmienie samego artykułu miał również Manfred Lachs, który uznał, że powinno się zmienić nagłówek artykułu, ponieważ doktryna *rebus sic stantibus* nasuwa wiele negatywnych skojarzeń. Po wprowadzeniu wszystkich poprawek, 13 maja 1969 r. odbyło się głosowanie zakończone przyjęciem art. 59²⁰, który później w Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 23 maja 1969 r. znalazł się jako art. 62 z tytułem „Zasadnicza zmiana okoliczności”.

Zakres i przesłanki stosowania art. 62 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów

Kryteria powołania się na *rebus sic stantibus* można podzielić na obiektywne i subiektywne. Do tych pierwszych należą: zasadniczy charakter zmiany, radykalna zmiana zakresu obowiązków stron, a także to, że obowiązki te muszą pozostawać do wykonania, a nie mogą być już wykonane. Natomiast do kryteriów subiektywnych zaliczamy nieprzewidywalność zmiany oraz to, że musi ona dotyczyć okoliczności, które miały podstawowe znaczenie dla związania się przez państwo umową²¹. Wobec tych przesłanek wybuchły liczne spory – jedni autorzy uważali, że są one zbyt wąskie, natomiast inni, że zbyt szerokie. Jak wskazuje MTS, w sprawie wobec projektu Gabčíkovo-Nagymaros zarzut dotyczącej fundamentalnej zmiany okoliczności powinien być stosowany wyłącznie w wyjątkowych wypadkach, ponieważ wymaga tego stabilność stosunków międzynarodowych²². Na stronie, która powołuje się na tę zasadę, ciąży rzecz jasna obowiązek

¹⁷ J. Szymański, op. cit., s. 365.

¹⁸ Ibidem, s. 366.

¹⁹ R. Szafarz, *Konferencja i Konwencja wiedeńska dotyczące prawa traktatów – w moich wspomnieniach – 1968 i 1969 rok*, [w:] Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszona-Kostrzewa (red.), *40 lat minęło – praktyka i perspektywy Konwencji Wiedeńskiej o prawie traktatów*, Warszawa 2009, s. 19.

²⁰ J. Szymański, op. cit., s. 368.

²¹ W. Czapliński, *Układ o Normalizacji Stosunków PRL–RFN z 1970 r. w świetle Konwencji wiedeńskiej prawa traktatów*, „Przegląd Zachodni” 1984, nr 1, s. 41–42.

²² M.N. Shaw, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2011, s. 594–595.

udowodnienia jej istnienia²³. Charakter fundamentalny zmiany jest wtedy, gdy stanowi ona podstawę zgody strony na zawiązanie się traktatem oraz gdy jej skutkiem było radykalne przekształcenie obowiązków pozostających do wypełnienia na podstawie traktatu²⁴.

Zasadnicza zmiana okoliczności nie może być powoływana jako podstawa do wygaśnięcia lub wycofania się z traktatu, jeżeli traktat ten ustanawia granicę oraz jeżeli zmiana ta jest wynikiem naruszenia przez stronę, która się na nią powołuje, obowiązku wynikającego z traktatu²⁵. Rodzi się tutaj wątpliwości w kwestii postępowania z traktatami pokojowymi, które przecież w dużej mierze zawierają przepisy o przeprowadzeniu granic. Jak wskazuje Janusz Szymański, nauka dopuszcza stosowanie klauzuli *rebus sic stantibus* wobec traktatów pokojowych, co potwierdza praktyka państw²⁶. Powoływać się na zasadniczą zmianę okoliczności można wobec traktatów bezterminowych, jak i terminowych. Ze względów logicznych i praktycznych normę tę stosuje się wyłącznie wobec traktatów, z których wynikają trwające zobowiązania dla państwa, co skutkuje tym, że nie można zastosować tej klauzuli do zobowiązań już wykonanych. Jak dalej wskazuje art. 62. ust. 3 Konwencji wiedeńskiej, jeżeli strona może powołać się na zasadniczą zmianę okoliczności jako podstawę wygaśnięcia lub wycofania się z traktatu, to może ona również powołać tę zmianę jako podstawę zawieszenia traktatu. Wątpliwość może budzić fakt, czy kwestie te mogą dotyczyć wyłącznie wszystkich, czy tylko części postanowień traktatu. Odpowiedź wynika z art. 44 Konwencji wiedeńskiej zatytułowanego „Podzielność postanowień traktatowych”. Może zaistnieć sytuacja, gdy tylko część postanowień wygaśnie lub ulegnie zawieszeniu, jeżeli przyczyna wygaśnięcia traktatu dotyczy tych właśnie postanowień. Sytuacja ulega diametralnej zmianie, gdy zasadnicza zmiana okoliczności dotyczy fundamentalnych postanowień umowy, które były podstawą przyjęcia traktatu. W takich okolicznościach powołanie się na klauzulę *rebus sic stantibus* dotyczy całego traktatu. Dalej art. 44. ust. 3. lit. c Konwencji wiedeńskiej stanowi, że na wyłączenie określonych postanowień traktatu można się powoływać, gdy dają się one oddzielić od reszty traktatu. Art. 45 Konwencji natomiast przewiduje kiedy nie można powołać się na art. 62. Utrata tej możliwości następuje, gdy strona otrzymała informacje o zasadniczej zmianie okoliczności, lecz wyraźnie się zgodziła bądź z jej zachowania wynika, że traktat ma ciągle obowiązywać²⁷. Z powyższego wynika, że powołanie się na omawianą normę skutkuje oczywiście uchyleniem traktatu lub wygaśnięcie jego niektórych postanowień, a prawo oraz praktyka państw dopuszcza również zawieszenie stosowania traktatu na skutek zastosowania normy *rebus sic stantibus*. Kolejnym skutkiem – a raczej praktycznym rezultatem – powołania się na zasadniczą zmianę okoliczności może być całkowita rewizja traktatu, co już nie raz zdarzało się w praktyce międzynarodowej²⁸.

²³L. Jiangfeng, *Equal or Unequal: Seeking a New Paradigm for the Misused Theory of Unequal Treaties in Contemporary International Law*, „Houston Journal of International Law” 2016, vol. 38, no. 2, s. 490.

²⁴J. Szymański, op. cit., s. 372.

²⁵Dz.U. z 1990 r., Nr 74, poz. 439, art. 62.

²⁶J. Szymański, op. cit., s. 369.

²⁷Dz.U. z 1990 r., Nr 74, poz. 439, art. 44, art. 45, art. 62.

²⁸T. Jasudowicz, op. cit., s. 136-140.

Polska praktyka traktatowa

W wyniku wejścia w życie Konstytucji RP z 1997 r. Rada Ministrów została zobligowana do przedstawienia Sejmowi w ciągu dwóch lat wykazu umów międzynarodowych zawierających postanowienia niezgodne z Konstytucją²⁹. Z odpowiedzi Podsekretarza Stanu Rafała Wiśniewskiego na interpelację nr 1508, wystosowaną przez Karola Karskiego w 2006 r., wynika, że były to umowy o współpracy kulturowej i naukowej, które były podpisane w latach 1970–1987 między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a:

1. Rządem Kampuczańskiej Republiki Ludowej,
2. Rządem Republiki Kuby,
3. Rządem Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej,
4. Rządem Mongolskiej Republiki Ludowej,
5. Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich³⁰.

Powyższe umowy utraciły moc obowiązującą dnia 17 października 1997 r., tj. z dniem wejścia w życie Konstytucji RP zgodnie z art. 65 Konwencji wiedeńskiej. W związku z tym umowy wygasły ze skutkiem retroaktywnym. Decyzje te podjęto w oparciu o art. 61 (powstanie sytuacji uniemożliwiającej wykonywanie traktatu) oraz właśnie o art. 62 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 23 maja 1969 r.³¹ Powołanie się na zasadniczą zmianę okoliczności jest bardzo częste w praktyce państwowej, lecz również przynosi wiele komplikacji, które muszą być rozstrzygane m.in. przez MTS. Jak zauważyli Tomasz Kamiński i Karol Karski, kontrowersyjny może być fakt, że strona polska powołała się na przepisy wspomnianej Konwencji oraz na bardzo sporny i konfliktowy art. 62. Jak wskazuje sama Konwencja, nie znajduje ona zastosowania do traktatów zawartych przed jej wejściem w życie, a sprawę jeszcze bardziej komplikuje fakt, że żadne z państw w momencie zawierania traktatów nie było stroną tej konwencji³². Dlaczego i na jakiej podstawie Polska zastosowała kontrowersyjną klauzulę *rebus sic stantibus*? Wszystkie powyższe umowy miały zbieżną konstrukcję i wynikało z nich, że Polska mogła je wypowiedzieć w drodze zwykłej notyfikacji bez żadnych komplikacji.

Jak wskazywało Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, teksty umów odnosiły się do budowy i umacniania socjalistycznego państwa oraz do zasad marksizmu – leninizmu, a sam zakres realizacji obowiązków był związany z socjalistycznym modelem gospodarczo-społecznym. Po 1989 r. Polska przeszła zmiany polityczne, gospodarcze i społeczne, które wyprowadziły ją z grona państw socjalistycznych, co również

²⁹Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483, art. 241.

³⁰Odpowiedź Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych – z upoważnienia Ministra – na interpelację nr 1508 w sprawie trybu wygaśnięcia umów międzynarodowych niezgodnych z Konstytucją RP.

³¹Dz.U. z 2001 r., Nr 143, poz. 1602.

³²T. Kamiński, K. Karski, *O umowach międzynarodowych niezgodnych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej raz jeszcze*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2007, nr 5, s. 85–87.

zaznaczał Podsekretarz Stanu w swojej odpowiedzi. Zniknął zatem podmiot wykonujący zobowiązania z tych umów, czyli w tym przypadku socjalistyczne państwo. Powołano się też na wyrok MTS z 1974 r., gdzie stwierdzono: „Changes in law may under certain conditions constitute valid grounds for invoking a change of circumstances affecting the duration of a treaty”³³. Może z tego wynikać, że zmiana Konstytucji jest wystarczającym argumentem do zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus* do wypowiedzenia umowy. W polemikę z tymi argumentami postanowili wejść wspomniani T. Kamiński i K. Karski. Wykazali, że sprawa powołania się na klauzulę *rebus sic stantibus* jest bardziej skomplikowana i z pozoru sprawa tak oczywista jak zmiana Konstytucji nie jest jednoznaczną podstawą do skorzystania z tej zasady. W tym wypadku wyrwany z kontekstu cytat wyroku Trybunału z 1974 r. rzeczywiście może wskazywać na słuszność użycia takiej klauzuli, jednak – jak wskazywała Maria Frankowska – Trybunał w tym aspekcie miał na myśli zmiany w prawie międzynarodowym, a nie wewnętrznym³⁴. Kolejnym spornym argumentem było powołanie się na zmianę systemu społeczno-politycznego. Niestety, sama doktryna prawna nie daje jednoznacznej odpowiedzi w tym aspekcie, a w praktyce międzynarodowej można ponownie przywołać tutaj sprawę projektu Gabčíkovo-Nagymaros, gdzie Trybunał w 1997 r. stwierdził, że sytuacja polityczna była istotna dla zawarcia traktatu w 1977 r., lecz przewidywał on wspólny program inwestycyjny w zakresie produkcji energii i poprawy nawigacji na Dunaju, a zmiana warunków politycznych nie wpływa radykalnie na zakres zobowiązań³⁵. Argumenty strony węgierskiej były w pewnym stopniu podobne do polskich. Kwestię tego, że w momencie zawarcia traktatów żadna ze stron nie była członkiem Konwencji wiedeńskiej, a do ich wypowiedzenia posłużono się przepisami tej konwencji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP uzasadniało tym, że doktryna prawa międzynarodowego publicznego przyjęła, iż Konwencja wiedeńska jest kodyfikacją prawa zwyczajowego prawa traktatów, a wobec państw niebędących jej stronami mają zastosowanie normy prawa zwyczajowego, których Konwencja jest doprecyzowaniem. Odwołano się też do preambuły wspomnianej Konwencji³⁶. Odpowiedzi potwierdzające wygaśnięcie umów Polska otrzymała od strony Kambodży i Mongolii, natomiast Rosja, Ukraina, Białoruś oraz Laos nie odpowiedziały na polskie działania, co uznano za milczącą zgodę. W kwestii traktatu z Kubą, jak przyznało Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, doszło do fatalnej sytuacji, w której każdy egzemplarz autentyczny umowy miał inną treść, co doprowadziło do takiego stanu rzeczy, że strona kubańska nie uznała polskiego działania, a według jej opinii umowa, zgodnie ze swoją treścią, wygasła 24 czerwca 1998 r., z czym nie zgodziła się Polska³⁷. W każdym razie, umowa ta już nie obowiązuje.

³³ Odpowiedź Podsekretarza Stanu...

³⁴ T. Kamiński, K. Karski, op. cit., s. 100.

³⁵ Gabčíkovo-Nagymaros Project (Hungary/Slovakia), Judgment, I.C.J. Reports 1997, p. 7, s. 64–65.

³⁶ Odpowiedź Podsekretarza Stanu...

³⁷ T. Kamiński, K. Karski, op. cit., s. 103–105.

Zakończenie

Mimo kodyfikacji klauzuli *rebus sic stantibus*, nadal jest ona jedną z najbardziej kontrowersyjnych reguł prawa międzynarodowego, a głosy co do jej słuszności są podzielone. Największy problem stanowią kryteria subiektywne tej normy, których rozstrzygnięcie odbywa się zwykle przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości. W praktyce państwowej ciężko szukać przykładów skutecznego użycia tej klauzuli, które nie powodują nowych komplikacji, ponieważ niemal zawsze państwa kwestionują powołanie się na nią. Co ciekawe, to właśnie Polska przoduje w tej praktyce, a wypowiedzenie umowy z Mongolią i Kambodżą za pomocą art. 62 Konwencji wiedeńskiej, jako chyba jedyne w praktyce międzynarodowej, nie przysporzyło żadnych negatywnych konsekwencji i było skuteczne³⁸. Może się wydawać, że klauzula ta godzi w świętą zasadę *pacta sunt servanda*, która jest podstawą prawa, lecz nie można jej pojmować absolutnie i przestrzegać za wszelką cenę. Bowiem, jak pisał Antonio Poch Gutiérrez de Caviedes, jedna zasada zawsze zakłada istnienie drugiej, z pozoru sprzecznej, która ją łagodzi³⁹.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Białocerkiewicz J., *Prawo międzynarodowe publiczne zarys wykładu*, Olsztyn 2003.
- Czapliński W., *Układ o Normalizacji Stosunków PRL–RFN z 1970 r. w świetle Konwencji wiedeńskiej prawa traktatów*, „Przegląd Zachodni” 1984, nr 1.
- Góralczyk W., S. Sawicki S., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2011.
- Jastrzębski R., *Geneza i znaczenie klauzuli rebus sic stantibus w polskim prawie prywatnym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa” 2010, nr 15.
- Jasudowicz T., *Wpływ zmiany okoliczności na obowiązywanie umów międzynarodowych: norma rebus sic stantibus*, Toruń 1977.
- Jiangfeng L., *Equal or Unequal: Seeking a New Paradigm for the Misused Theory of Unequal Treaties in Contemporary International Law*, „Houston Journal of International Law” 2016, vol. 38, no. 2.
- Kamiński T., Karski K., *O umowach międzynarodowych niezgodnych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej raz jeszcze*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2007, nr 5.
- Lachs F., *Zasada „rebus sic stantibus” i jej stanowisko w systemie prawa międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1929, t. 9, z. 3.
- Lis E., *Zasada dobrej wiary w prawie międzynarodowym*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, nr 1.
- Nahlik S.E., *Wstęp do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1967.
- Olechowski P., *O przejawach klauzuli rebus sic stantibus w zagranicznych porządkach prawnych i prawie międzynarodowym*, „Przegląd Prawo-Ekonomiczny” 2017, nr 40.
- Shaw M.N., *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2011.

³⁸Ibidem, s 108–109.

³⁹J. Szymański, op. cit., s 366.

- Szafarz R., *Konferencja i Konwencja wiedeńska dotyczące prawa traktatów – w moich wspomnieniach – 1968 i 1969 rok*, [w:] Z. Galicki, T. Kamiński, K. Myszona-Kostrzewa (red.), *40 lat minęło – praktyka i perspektywy Konwencji Wiedeńskiej o prawie traktatów*, Warszawa 2009.
- Szymański J., *Klauzula rebus sic stantibus w prawie traktatów z perspektywy historycznej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2013, t. 12.

Akty prawne i dokumenty

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).
- Konwencja wiedeńska o prawie traktatów, sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990 r., Nr 74, poz. 439).
- Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (Dz.U. z 1947 r., Nr 23, poz. 90).
- Odpowiedź Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych – z upoważnienia Ministra – na interpelację nr 1508 w sprawie trybu wygaśnięcia umów międzynarodowych niezgodnych z Konstytucją RP.
- Gabcikovo-Nagymaros Project (Hungary/Slovakia), Judgment, I. C. J. Reports 1997, p. 7.

The fundamental change of circumstances according to the provisions VCLT and Polish treaty practice

Summary

The fundamental change of circumstances is one of the most controversial issues of international law and the subject of disputes by many eminent researchers in this field of law. The article presents the genesis of the *rebus sic stantibus* principle and its development in the international arena, which was accompanied by the process of codifying the rule in treaty law. In addition, its features and significance in international law as well as its dissemination in the practice of states, including Poland, on the basis of treaty practice after 1989, were also analyzed. The conducted analyzes lead to the conclusion that despite the codification in the Vienna Convention on the Law of Treaties of May 23, 1969, disputes over this principle have not ceased, and its use results in serious practical problems

Key words: international law, fundamental change of circumstances, Vienna Convention on the Law of Treaties, *rebus sic stantibus*